

Sygn. akt *IV Ka 776/14*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Danuta Flinik

Sędziowie SSO Mariola Urbańska - Trzecka

SSO Adam Sygit - sprawozdawca

Protokolant st. sekr. sądowy Agnieszka Scheffs

przy udziale Antoniny Kasprowicz-Czerwińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Bydgoszczy

po rozpoznaniu dnia 16 października 2014 r.

sprawy **E. P.** s. J. i L. ur. (...) w I.

oskarżonego z art. 178 a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu

z dnia 30 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 279/14

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt *IV Ka 776/14*

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 30 czerwca 2014 roku, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 279/14, oskarżonego E. P. uznano za winnego tego, że w dniu 04 maja 2014 roku o godz. 19:45 w miejscowości P. gm. K., będąc w stanie nietrzeźwości I badanie - 1,33 mg/l, II badanie - 1,20 mg/l, kierował samochodem osobowym (...) po drodze publicznej, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178 a § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 178 a § 1 k.k., skazano go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. jej wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata. Ponadto, na podstawie art. 49 § 2 k.k., orzeczono wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 200 (dwustu) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej; na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do prowadzenia których uprawnia prawo jazdy kat. B na okres 3 (trzech) lat i na podstawie art. 63 § 2 k.k. zaliczono na poczet tego środka karnego okres jego rzeczywistego stosowania, tj. od dnia 4 maja 2014 roku oraz na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolniono go od obowiązku uiszczenia opłaty.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła Prokuratura Rejonowa w Inowrocławiu skarżąc wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego E. P., zarzucając na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k.

obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., polegającą na wydaniu niezgodnie z oświadczeniem oskarżonego wyroku na posiedzeniu na podstawie wniosku prokuratora skierowanego w trybie art. 335 k.p.k. poprzez nie orzeczenie uzgodnionej z oskarżonym kary grzywny w rozmiarze 20 stawek dziennych po 10 złotych każda, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Inowrocławiu do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego była w sposób oczywisty bezzasadna.

I.

Przede wszystkim należy podnieść, że zgodnie z art. 434 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego ponadto tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Reguła wynikająca z § 3 tego przepisu, że sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego także w wypadku skazania z zastosowaniem art. 343 lub art. 387 Kodeksu postępowania karnego albo art. 156 Kodeksu karnego skarbowego, jeżeli środek odwoławczy wniesiono na korzyść oskarżonego, zaskarżając rozstrzygnięcie co do winy lub co do kary lub środka karnego, objęte uprzednim porozumieniem, dotyczy generalnie sytuacji, gdy to oskarżony kwestionuje zawarte porozumienie. Wprowadzenie takiego ograniczenia zakazu reformationis in peius wiąże się bowiem z zachowaniem oskarżonego, zmierzającym do zniweczenia celów zakładanych przez ustawodawcę, a więc ze złamaniem zawartego porozumienia karnoprocesowego (vide: wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie P 22/07, publ. OTK-A 2009, nr 4, poz. 55). Jeżeli jednak przyczyna uchylenia wyroku nie leży po stronie oskarżonego, lecz po stronie sądu, to w takich przypadkach wyłączenie tego zakazu, a tym samym ograniczenie prawa do obrony, nie znajduje uzasadnienia w wartościach wskazanych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP i nie spełnia też warunków zasady proporcjonalności. Powyższa uwaga sformułowana jest przez sąd odwoławczy w odwołaniu do jednoznacznie wskazanego przez skarżącego kierunku zaskarżenia (tj. na korzyść oskarżonego), nawet jeżeli pozostaje on w sprzeczności z wymową części motywacyjnej apelacji, wskazującej przecież na nie orzeczenie jeden z uzgodnionych kar. Podkreślenia przy tym wymaga, że tylko w razie niedochowania przez sąd porozumienia karnoprocesowego, nie mamy w istocie do czynienia ze skazaniem z zastosowaniem art. 335 czy art. 387 k.p.k., a zatem zakaz reformationis in peius nie jest wyłączony. Zakaz ten jest bowiem wyłączony jedynie wówczas, gdy dojdzie do wydania wyroku skazującego z zastosowaniem w/wym. regulacji, a więc zgodnie z zawartym porozumieniem karnoprocesowym. Tym samym tylko stwierdzenie obrazu przepisów postępowania a związanych z konsensualnym trybem skazania jest równoznaczne z powrotem do stosowania zakazu w pełnym jego zakresie.

II.

Jednak, zdaniem sądu odwoławczego, w przedmiotowej sprawie sąd I instancji nie wydał wyroku sprzecznego z treścią zawartego i tym samym wiążącego go porozumienia ale ocenianego przez pryzmat złożonego w związku z tym wniosku o skazanie na określonych warunkach. Nie ma bowiem wątpliwości, że orzekając w trybie art. 335 § 1 k.p.k., sąd jest związany treścią uzgodnionego z oskarżonym wniosku (vide: art. 343 § 1 k.p.k. – „uwzględniając wniosek”) prokuratora, postulującego wydanie określonej treści orzeczenia, zwłaszcza co do wymiaru kary lub środka karnego (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1999 roku w sprawie WKN 32/99, publ. OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 77; z dnia 3 sierpnia 2000 roku w sprawie WKN 16/00, publ. OSNKW 2000, z. 11-12, poz. 101; z dnia 26 sierpnia 2004 roku w sprawie WA 20/04, publ. OSNKW 2004, poz. 125; z dnia 9 listopada 2005 roku w sprawie V KK 296/05, publ. Lex nr 164332). Z powyższego skarżący wyciąga jednakże nieuprawnione, gdyż nie przystające do realiów przedmiotowej sprawy, wnioski.

Zaskarżonym wyrokiem orzeczono bowiem tego rodzaju kary i środki karne o których wymierzenie wniósł rzecznik oskarżenia publicznego w złożonym przez siebie wniosku (k. 28). Apelujący za uchybienie uznał natomiast to, że w wyroku nie znalazło się orzeczenie o karze grzywny, nie wskazane treścią wniosku ale wynikające z zawartego

porozumienia. Przede wszystkim należy podnieść, iż zawarcie „porozumienia”, mającego znaczenie dla toku postępowania, w tym sposobu wyrokowania, wynika z tego, że wraz z aktem oskarżenia zostaje złożony wniosek o skazanie a postulujący wymierzenie uzgodnionych kar i środków karnych. W inny sposób a procesowo skuteczny, prokurator nie wyraża swej ostatecznej akceptacji dla propozycji skazania bo niewątpliwie i w toku postępowania przygotowawczego może dojść do modyfikacji uzgodnień dotyczących warunków skazania. Dlatego należy uznać, iż we wniosku, choć prokurator nie może – bez zgody podejrzanego - zamieścić czegoś więcej, co nie było przedmiotem wcześniejszego porozumienia, to niewątpliwie może ograniczyć taki wniosek, np. do niektórych z uzgadnianych kar czy środków karnych. Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie i nie było uchybieniem Sądu Rejonowego w Inowrocławiu, iż wydając wyrok weryfikował wyłącznie to czy wnioskowane kary i środki kary były przedmiotem porozumienia. W tym zakresie zaskarżony wyrok jest zgodny ze złożonym wnioskiem, nota bene w tym zakresie podtrzymanym przez prokuratora obecnego na posiedzeniu na którym zapadł (k. 37).

Dlatego stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w części motywacyjnej zaskarżonego wyroku znajduje pełną akceptację sądu odwoławczego. Jednocześnie słuszności argumentacji skarżącego w żaden sposób nie potwierdzają przywołane treścią apelacji judykaty. I tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 roku w sprawie II KK 92/08 publ. LEX nr 438475 został wydany w sprawie, w której doszło do rażącego naruszenia przepisu prawa karnego materialnego z uwagi na wymierzenie kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym sankcję przewidzianą zastosowanym przepisem. Dlatego słusznie przyjęto wówczas, że sąd respektując nakaz praworządnego działania, wynikający z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, żadną miarą nie może akceptować złożonych w trybie art. 335 k.p.k., nawet formalnie poprawnych, ale niezgodnych z obowiązującym prawem wniosków.

Natomiast wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2007 roku, wydany w sprawie o sygnaturze akt V KK 276/07, publ. LEX nr 354291, dotyczył koniecznych warunków a pozwalających na orzekanie na posiedzeniu w sposób odbiegający od treści wniosku złożonego w trybie art. 335 k.p.k., tj. konieczności uzgodnienia ewentualnych jego zmian. Powyższe jest akceptowane przez sąd odwoławczy ale pozostaje to bez związku z przedmiotową sprawą wobec zgodności wyroku z wnioskiem. Jednocześnie z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 roku w sprawie IV KK 496/07, publ. LEX nr 361683 i z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2008 roku w sprawie III KK 210/08, publ. LEX nr 448937 wynika, iż zawarte w przepisie art. 343 § 1 k.p.k. sformułowanie "uwzględniając wniosek", zwłaszcza w powiązaniu z unormowaniami zawartymi w jego § 6 i § 7, oznacza dla sądu orzekającego obowiązek rozstrzygnięcia zgodnie z treścią wniosku określonego przez oskarżyciela publicznego w trybie art. 335 k.p.k., a będącego wynikiem stosownego porozumienia z oskarżonym w zakresie kary i środków karnych. Tylko, gdy sąd uznaje, że nie ma podstaw do uwzględnienia wniosku w takim kształcie, jaki nadał mu prokurator, a jednocześnie nie wyraża on woli (oczywiście po stosownym porozumieniu z oskarżonym) jego modyfikacji, obowiązkiem sądu jest skierowanie sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych.

Powyższe orzeczenia wręcz potwierdzają prawidłowość orzekania przez Sąd Rejonowy w Inowrocławiu. Przede wszystkim zawarte w wyroku rozstrzygnięcia a dotyczące kary i środków karnych zostały uzgodnione z oskarżonym w toku postępowania przygotowawczego i są z tym porozumieniem zgodne. Dlatego, niezależnie od wadliwości sposobu sformułowania wywiedzionego środka zaskarżenia (określenia kierunku zaskarżenia), zaskarżony wyrok utrzymano w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną a kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.